

# GAZETA ŁÓDZKA



Czwartek 29 Kwietnia 1915 r.

ORGAN NARODOWY.  
Założyciel i wydawca Jan Grodek.

Rok IV. — № 103.

PRENUMERATA W ŁODZI WYNOŚI:  
Rocznie 6 rubli, półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop.  
miesięcznie 50 kopiejek.  
Za odnośnienie do domów 10 kop. miesięcznie.  
Za granicą miesięcznie rubli 1.  
Wychodzi codziennie.

Redakcja i administracja—Przejazd № 8, otwarte codz. od 9  
do 7 wiecz. w Niedziele i święta od 12 do 6-tej.  
Redaktor przyjmuje interesantów w sprawach redakcyjnych od 10 do 11 i od 3—4  
Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.—Rękopisy bez zastrzeżenia honorarium uważa się za bezpłatne.

OGŁOSZENIA:  
Nadesłane na 2 strony i 600 tekstu za wiersz lub jego miejsce 50 kop.; reklamy po tekście 15 kop.; nekrologia 20 kop.  
Ogłoszenia zwyczajne 10 kop.  
Ogłoszenia małe 1 i pół kop. za wyraz.  
Każde ogłoszenie najmniej 20 kop.

## Ostatnie wiadomości.

### Wielka Kwatera Główna. 28 kwietnia.—Urzędowo.

#### Z terenu zachodniego.

We Flandrii próbowali Anglii także i wczoraj odbić stracone tereny. Po południu podjęli oni atak po obu stronach drogi Ypern — Pillekem, który złamał się zupełnie w odległości 200 metrów przed pozycjami naszymi. Taki sam wynik miał drugi atak angielski w godzinach wieczornych dalej na wschód. Także i tutaj poniósł nieprzyjaciel silne straty. Na zachodnim wybrzeżu kanału nieprzyjaciel nie atakował.

W Szampanji wzięto szturmem dzisiaj w nocy na północ od Lamesnil rozległą francuską grupę ufortyfikowaną i zwycięsko utrzymano i wzmocniono ją przeciwko wielu atakom nieprzyjacielskim. Nieprzyjaciel poniósł silne straty. W ręce nasze wpadło 60 nierannych francuzów, cztery karabiny maszynowe i trzynaście ciskaczy min.

Między Mozą a Mozela podczas dnia odbywały się tylko silne walki artyleryjskie.

Oparto silny francuski atak nocny w Bois de Prêtres, krwawo i z dużymi dla francuzów stratami.

Po nieudanych atakach w dniu 26 kwietnia, nie próbowali francuzi dalszych ataków przeciw pozycjom naszym w Hartmannswiesenkopf. Pod Altkirch lotnik nasz zestrzelił latawiec francuski.

#### Z terenu wschodniego.

Skutkiem ataku posiłkiśmy pozycje rosyjskie na 20 kilometrów szerokości frontu na wschód i północny wschód od Suwałk.

Na północ od Przasnysza wzięto wczoraj do niewoli dwóch oficerów, 470 rosyjan i zdobyto trzy karabiny maszynowe.

Naczelne Dowództwo Wojskowe.

### Zatopienie „Gambetty“.

WIEN, 28 kwietnia. Komennda floty ogłasza następujący komunikat:

Łódź podwodna 5 pod kometandantem, porucznikiem okrętu linowego, Jerzym Ritter von Trappem, torpedowała na morzu Jońskim pancernik francuski „Leon Gambetta“ i zatopiła go.

RZYM, 28 kwietnia. „Giornale D'Italia“, donosi z Brindisi:

Ponieważ telegraf bez drutu na pancerniku „Leon Gambetta“ nie działał, straty w ludziach byłyby bardzo duże, gdyby włosi nie przybyli z pomocą ze stacji sygnałowej, nie ro-

zesłali we wszystkie strony wezwania o pomoc, i mimo głębokiej nocy nie rozpoczęli ze swymi łodziami akcji ratunkowej. W tej chwili zjawily się prawie wszystkie, znajdujące się w pobliżu, statki rybackie i kilka torpedowców przy prawie całkowicie zalanym parowcu, którego załoga wynosiła 720 głów.

Wszystkie kontrtorpedowce z Brindisi i Otranto a także inne okręty z Tarantu przybyły na miejsce i przeszukiwały wody we wszystkich kierunkach. Przybyło wielu lekarzy.

Ponieważ w czasie ataku nieprzyjacielskiego załoga spała, jest wielu marynarzy bez ubrań. Władzom w Torontu polecono, aby miały ubrania w pogotowiu.

BRINDISI, 27 kwietnia. Godzina 9 wieczorem (doniesienie „Agencji Stefaniego“):

Według dotychczasowego stwierdzenia, z załogi pancernika francuskiego „Leon Gambetta“ uratowano 108 ludzi.

### Rozbitki z Gambetty.

BRINDISI, 28 kwietnia. Od pozostałych przy życiu z krążownika „Leon Gambetta“ dowiedziano się, że okręt z lewej strony trafiły 2 torpedy, tak, że zatonął w ciągu 10 minut. Wyratowano 136 ludzi. Wyłowiono 58 zwłok, które pochowano rano z honorami wojskowymi na cmentarzu Castrignano.

### Odłożenie wprowadzenia samorządu.

PETERSBURG. Z rozporządzenia ministerjum odłożono wprowadzenie samorządu miejskiego w Królestwie Polskim do dnia 1 sierpnia (wprowadzenie samorządu miało nastąpić 1 maja).

### Kłopoty Rosji.

PETERSBURG, 28 kwietnia. Według „Ruskowo Słowa“ z środków żywnościowych w gubernji Riazanńskiej są jeszcze tylko kartofle. W wielu gminach starczy zapas środków żywnościowych tylko do 28 maja.

W Kursku unieruchomiono największe młyny, wskutek braku zboża i dowozu węgla.

We Władywostoku panuje absolutny brak cukru i tłuszczu. Według „Rieczy“ w miejsce potrzebnych codziennie 25,000 pudów węgla, bywa dostarczane tylko 2500 pudów.

W zarządzie miejskim powstają poważne troski, dotyczące utrzymania w należytych stopniu czynności wodociągów, ponieważ zapasy węgla starczą tylko do 28 maja.

## Robotnicy angielscy za pokojem.

—X—

Jest to objawem symptomatycznym dla wzbierającej w Anglii niesłuchi wobec wojny, że tamtejsza niezawisła partja robotnicza, która z początku wojny zachowywała się wstrzemięźliwie, teraz coraz donośniej podnosi głos, wzywając do zawarcia pokoju. Odbyty podczas świąt wielkanocnych doroczny kongres tej partji był już wprost świetną i namiętną manifestacją pokojową. — O przebiegu kongresu, zaznaczonym już pokrótce w telegramach nadchodzących teraz do dzienników wiedeńskich dokładniejsze sprawozdania, z których wyjmujemy parę ciekawych ustępów.

Przewodniczący partji, Jowett, zając kongres, wyraził braterskie pozdrowienie zgromadzonym dla robotników tych krajów, z którymi Anglja toczy wojnę. Podniósł, że robotnicy angielscy nie wierzą w okrucieństwa wojsk niemieckich.

Jeżeli angielscy podlegacze wojenni mówią o potrzebie zwalczania niemieckiego militarysty, to, zdaniem robotników angielskich, jest to zdaniem nie Anglii, lecz ludu niemieckiego, podobnie jak z daniem ludu angielskiego jest zwalczanie militarysty angielski. Zwycięstwo zaś imperjalizmu rosyjskiego i angielskiego byłoby dla demokracji w Europie tak samo niebezpieczeństwem, jak zwycięstwo imperjalizmu niemieckiego.

Wskazuje przed tem, żeby zmilitaryzowanie ludności uważać za zaojaczowanie jej, gdyż przymusowe stosowanie metod kolektywistycznych, praktykowane teraz przez państwa, jest w stanie raczej zdyskredytować, kolektywizacji niż propagować go.

Norman pochwała zarząd partji za to, że w wydanym przez siebie manifestie położył nacisk na to, iż to polityka flotowa rządu angielskiego popchnęła Anglię do wojny z Niemcami.

W sprawie programu pokojowego uchwalono rezolucję, domagającą się następujących stypulacji pokojowych:

1. żadne zmiany granic nie mogą być dokonywać bez zezwolenia dotkniętej przez to ludności;
2. na przyszołość żadnych układów ani sojuszków nie wolno zawierać bez wiedzy ludu i bez uchwały parlamentu — wogóle polityka zagraniczna ma podlegać kontroli ludu;
3. energiczne ograniczenie zbrojeń na podstawie międzynarodowego porozumienia, wprowadzenie monopolu państwowego dla fabrykacji broni, publiczna kontrola nad transportem broni do innych krajów;
4. ożywienie zagranicznej polityki Anglii myślą o zawarciu związku narodów, ustanowienie publicznej rady międzynarodowej i sądu rozjemczego. — Przyjęto też dodatkową rezolucję Duberego, żeby sąd rozjemczy wyposażony we władzę, iż w razie gdyby państwo jakieś nie zastosowało się do jego wyroku, sąd ogłosi nad nim powazeczny bojkot pocztowy, handlowy, komunikacyjny i finansowy.

W sprawie warunków pokoju przyjęto rezolucję Allena, wzywającą rząd angielski, by natychmiast ogłosił warunki, pod jakimi gotów jest rozpocząć rokowania pokojowe.

Musimy dbać o zakończenie wojny w taki sposób, iżby nie dawać nikomu powodu do rewanzu w przyszłości. Przedewszystkiem jednak największa partja robotnicza angielska musi wołać o pokój bez swłoki.

Glasier donosi, że sekretarz między-

narodowego biura socjalistycznego, Huysmans, przygotowuje konferencję wszystkich partji robotniczych.

Przy debacie nad rozbrojeniami podnosi Brockwey, że robotnicy żądają rozbrojenia Anglii nawet na wypadek, gdyby odnośne porozumienie międzynarodowe nie przyszło do skutku. Anglja musi bez namysłu dać światu przykład i zawołać: Wierzę wami! Wtedy robotnicza ludność Niemiec nie dopuści do zacementowania Anglii pozbawionej wszelkich środków obronnych na lądzie i morzu.

Ayeles dodaje, że ten kraj, który pierwszy rozpocznie rozbrojenie, okryje się nieśmiertelną chwałą i przez taką inicjatywę okaże swoją siłę i pewność siebie. Belgja nie byłaby nigdy została zaatakowana, gdyby nie była się zbrojona.

W końcu odczytano list powitalny od socjalnej demokracji rosyjskiej i uchwalono protest przeciw przesładowaniu socjalistów przez rząd carski. W proteście powiedziano między innymi: „Dalecy od tego, żeby się spodziewać zliberalizowania Rosji, jesteśmy owszem przekonani, że musimy wszelkimi siłami odpiierać moralne rusyfikowanie Anglii“.

## Z prasy polskiej.

### Samorząd miejski w Królestwie Polskim.

Poniższy artykuł znanego publicysty Bol. Koskowskiego w „Kurjerze Warszawskim“ daje dokładniejsze pojęcie o przyjęciu go przez społeczeństwo polskie.

Koskowski pisze p. n. „Od czego zacząć?“

„Niema nic pilniejszego w chwili obecnej jak dokładne zapoznanie się z tem, do czego powołuje nas tak dawno oczekiwana i niezbędna reforma. Studjowanie artykułów prawa nie jest uważane przez ogół za rozrywkę, ale teraz m. my przed sobą zadanie szczególnie wdzyczne; przecież tu chodzi o rolę naszą — poważnej części obywateli kraju — w kierowaniu gospodarką miejską, która stanowi wybitną część ogólnokulturalnej pracy krajowej.

Pospolicie się mówi, że samorząd poświęca się zadaniom gospodarszym. W istocie należy to pojęcie rozszerzyć i mówić o zadaniach społecznych, ekonomicznych i t. zw. kulturalnych. Wystarczy zapoznać się z artykułem ustawy, mówiącym o kompetencji samorządu, by przekonać się, że w jego ramach pole do roboty jest ogromne. W oczach obywatela z Królestwa, przyzwyczajonego do niestychanej bezczynności zarządów miejskich na prowincji i do banalnej bezwładności warszawskiej, rzecz się redukuje prawie do pilnowania wyglądu zewnętrznego miast i doszoru targowego; ale trzeba przecież pamiętać, że to tylko u nas, w naszej sadzawce sastoju, tak się dzieje. Nawet w Rosji samorząd miejski, lubo potężnie skrepowany, dał się już tu i owdzie weale nieźle poznać. Cóż dopiero mówić o miastach na zachodzie!

W Anglii i w Niemczech miasta prowadzą prawdziwą politykę społeczną; przypomnijmy ich energiczną politykę mieszkaniową, dzięki której w wielu wielkich miastach zagranicznych mieszkania są tańsze, niż w Warszawie, chociaż wszystkie materiały budowlane oraz praca robocza są tam droższe. Takie dobrodziejstwa, zwłaszcza dla klas uboższych, może przynieść z sobą racjonalna gospodarka miejska.

Gdzieśindziej miasta zajmują się n. p. bezpłatnie pośrednictwem pracy, budują tanie mieszkania dla robotników, urządzają

domy pracy. Ochrona zdrowia publicznego stanowi jedno z najrozleglejszych zadań samorządu, któremu narody cywilizowane poświęcają olbrzymią uwagę i olbrzymie ofiary. Nakończ polityka komunikacyjna jest jedną z najciekawszych stron gospodarki miejskiej. Tanie i dostępne komunikacje miejskie i zamiejskie — to ulga dla klas roboczych, to możność uniknięcia skupień miejskich, to sprawa dowozu produktów, a zatem to także poważna część polityki społecznej.

Szkolnictwo jest, po stokroć niestety, wyłączone z kompetencji naszego samorządu miejskiego. A właśnie jest to gałąź, którą rozwinieli nasi rodacy w Galicji najszerszej i najumiętniej. Skoda jest wielka. Ale nie cała tego typu dziedzina jest poza obrębem pracy samorządowej: ustawa mówi o zakładaniu bibliotek, muzeów, teatrów, wreszcie ołożeniu na szkoły. Jest więc także coś do zrobienia w zakresie kultury umysłowej i artystycznej.

Mówimy o tem wszystkim nie dlatego, abyśmy sądzili, że całość tak rozległych robót może być u nas przedsięwzięta zaraz i że powiedzie się niewłócznie. Stoją przed nami pilniejsze zadania doraźnie wywołane przez wojnę. Chodzi nam jednak o należyte zarysowanie horyzontów, otwierających się przed pracą samorządową.

Musimy mieć przed sobą, że tak powiem, ideał gospodarki samorządowej, abyśmy się poznali na rozległości celów, do jakich dojść może na tej drodze społeczeństwo przy wysokim Instynkcie cywilizacyjnym, przy gorącym patriotyzmie, przy głębokim rozumieniu, iż nie tak skutecznie nie broni narodu jak kultura duchowa i materialna.

Nigdzie na świecie biurokracja nie załatwia skutecznie podstawowych zadań kulturalnych. W niektórych krajach pracuje nad niemi już od setek lat samo społeczeństwo powołane do udziału w rządach miejscowych. Teras przed społeczeństwem naszym otwiera się droga do pracy fundamentalnej. Pragnęlibyśmy, aby ona ją zrozumiała doskonale, aby się wzięła do niej z zapałem, aby wy dobyła z siebie jaknajwięcej poświęcenia, talentu i ducha publicznego.

Lubo nie wątpimy ani na chwilę, że niedługo wypadnie nam czekać na znaczenie jeszcze szersze pole do samodzielnej pracy samorządowej, mimo to, a raczej właśnie dlatego, oczekiwać trzeba, że wysyskamy dzisiejszą sposobność, aby krajowi oddać wszystkie te usługi, na jakie pozwalają nam nowe ramy prawne. Społeczeństwo obdarzone instynktem kultury, nie zaniecha żadnej okazji, aby się dźwignąć choćby o jeden stopień wyżej, bo na nim znaleźć może tylko nowe siły.

Dlatego uważam za rzecz teraz najpilniejszą: szeroką propagandę sprawy samorządowej, tak, aby, gdy przyjdzie chwila zabrania się do roboty oddanej, znalazła się życzliwe i mądre usposobienie ogółu, a przede wszystkim znalazły się kadry ludzi usdolnionych do pełnienia obowiązków gospodarskich miejskich.

Koskowski w rzeas dalej życzenie, żeby powstał komitet centralny, mający obmyślić i skupić te usiłowania w celu propagandy sprawy samorządowej przez stosowną literaturę oraz specjalnych prelegentów. „Niech oni” — kołaczy Koskowski swe obywatelkie i interesujące wywody — „przypominają przytem ogółowi, że doba niewyżyska wymaga niezwyklej gorliwości, że steimy przed sądem historii wszyscy, wielcy działacze społeczni jak i skromni, że naszem dzisiejszem zachowaniem się na najpodrzedniejszem nawet polu złożymy najlepsze świadectwo, iżemy w istocie dorofli do nowych przesnaczeń historycznych”.

## Z ziemi polskich.

### Z uniwersytetu Jagiellońskiego.

Dzięki zabiegom senatu akademickiego, sprawa otwarcia wykładów w uniwersytecie Jagiellońskim, po uzyskaniu aprobaty przez ministerjum oświaty, przedłożoną została ministerjum wojny. Pomyślnego załatwienia spodziewać się można w krótkim przeciągu czasu. Obecnie na wszystkich wydziałach odbywają się egzaminy, i to zarówno na wydziale teologicznym, jak lekarskim i prawniczym. Do składania egzaminów przyjeżdża niejednokrotnie młodzież z placu boju, uzyskawszy potrzebny urlop, i zaraz po egzaminie powraca na front.

### W sprawie usunięcia uchodźców.

Warszawski sanitarny komitet z przyczyn zdrowotnych uznał za potrzebne usunąć z Warszawy wszystkich uchodźców i postanowił zwrócić się do generał-gubernatora, aby poparł prośbę warszawskiego komitetu obywatelskiego o usunięcie wszystkich uchodźców z Warszawy na prawy brzeg Wisły.

### Wysiedlenie żydów.

„Dziennik Polski“ donosi: W radomskiej i kieleckiej gubernji w powiatach bliższych operacji wojennych władze rosyjskie wysiedliły wszystkich żydów bez wyjątku i bez względu na różnicę stanu, zupełnie tak samo, jak swego czasu wysiedlono wszystkich żydów z powiatów błońskiego i sochaczewskiego.

### Nowe sądownictwo w Królestwie.

„Dziesięć nas „Goniec Częstochowski“ z 25 b. m., w którym czytamy:

Na piątkowe posiedzenie Rady miejskiej przybył p. landrat von Thaeer w towarzystwie sędziego wojennego pana Furbacha z sawiadomieniem w formie rozkazu, że — z polecenia głównodowodzącego armją wschodnią — w Częstochowie powstaną 3 sądy, podobne do dawnych sądów pokoju oraz jeden sąd wyższy. W skład pierwszych trzech sądów wejdą prawnicy z praktyki czy też z zawodu, jako przewodniczący, oraz po dwóch ławników z pośród obywateli i po jednym zastępcy ławnika. Druga (wyższa) Izba sądowa składać się będzie z sędziów niemieckich, którym do pomocy w charakterze doradców dodani będą dwaj miejscowi adwokaci przysięgli, władający językiem niemieckim.

Trzy pierwsze sądy będą rozpatrywały sprawy cywilne do wysokości 3000 rb. ikarne do roku więzienia.

Wyższy sąd będzie drugą instancją w sprawach powyższych oraz pierwszą w sprawach ponad 3000 rubli i rok więzienia aż do kary śmierci włącznie.

Wspomniana reorganizacja sądów nakazana została we wszystkich częściach Królestwa, okupowanych przez wojsko niemieckie.

Otóż w myśl powyższego p. landrat polecił Radzie miejskiej, by do poniedziałku (26 b. m.) do godziny 6 wieczorem wskazała kandydatów na sędziów, ławników oraz doradców, zaznaczając, iż oczywiście może się nie zgodzić na tego lub innego osobnika.

### Z Radomskā.

(c) W Radomsku władze austriackie skonfiskowały piekarzom chały, wypieczone z pszennej mąki i piekarzy skazały grzywnami w wysokości po 2 korony.

## Kronika polityczna.

### Adres dziękczynny uwolnionych jeńców dla Papieża.

„Köln. Volksztg.“ zamieszcza odezwę, w której wzywa do wysłania adresu dziękczynnego do Papieża wszystkich tych jeńców ciężko rannych, którzy zostali uwolnieni i wysłani do ojczyzny. Jak wiadomo, wymiana jeńców ciężko rannych nastąpiła z inicjatywą Papieża. Pod adresem mają być zebrane nazwiska wszystkich jeńców bez względu na wyznanie. Kardynał Hartmann adres zawiesze do Rzymu.

### Lotnicy niemieccy we Francji.

„Petit Parisien“ donosi: Gołąb niemiecki spuścił 15 bomb na Luneville. Kilka z nich upadło na ulicę i raniło trzech robotników, inne spadły na domy prywatne, na depot miejskie i na przedsiębiorstwo.

Tego samego dnia (24 b. m.) odwiedziło pięciu lotników niemieckich Nancy, ale tylko jeden zrzucił bombę, która wyrwała dziurę w chodniku przed apteką Royera. Z Nancy zwrócili się lotnicy ku Pont à Mousson i obrzucili bombami miejscowość tę, jako też sąsiednie miejscowości Blenod i Jesainville, wyrządzając wielkie szkody materialne. Dalej spuścił lotnik niemiecki kilka bomb przed frontem francuskim pod Compiègne. Artylerja strzelała do lotnika, ale nie trafiła go.

Ostatnie ataki lotników niemieckich na Beffort wyrzuciły wielkie straty. Pomiedzy innymi wyleciała w powietrze prochownia. Generał Château, który urządzał południowe fortyfikacje twierdzy i urzędował tam jako inspektor, podał się do dymisji. Przyczyną mają być ataki lotników niemieckich.

„Temps“ donosi, że 24 b. m. dokonano nowego niemieckiego ataku lotniczego na Amiens. Dwie osoby są rane. Wyrządzono większe straty materialne.

„Frankf. Ztg.“ donosi z Londynu: Angielski list z pola bitwy zawiera ciekawe szczegóły, dotyczące ostatniego ataku dwóch gołębi niemieckich na Amiens. Już pierwsza bomba wykazała, że Niemcy używają silnego materiału wybuchowego najnowszego wynalazku. Zburzono 22 domy, a uszkodzono 70. Trzydzieści osób zabito lub rannono.

### Koszty wojenne Francji.

Minister finansów Ribot oświadczył w wydziale izby deputowanych, że koszty wojenne Francji od początku wojny do 15 kwietnia wyniosły okragłe 11 miliardów franków.

### Clémenceau przeciwko Anglikom.

W dzienniku swoim „Homme Enchaîné“ píše Clémenceau między innymi: Sprzymierzeni nie posuwają się nigdzie naprzód z powodu bezczynności Anglików, jej niedostatecznej rekrutacji, a przede wszystkim ich obawy przed ofiarami.

### Przeciwko dezertorom w wojsku rosyjskiem.

Rosyjska rada ministrów zatwierdziła projekt ministra spraw wewnętrznych o wstrzymaniu zapomóg dla rodzin tych żołnierzy, którzy dobrowolnie oddają się do niewoli lub uciekają z wojska. Jeśli władze wojskowe doniosą gubernatorowi o poddaniu się lub dezertarstwie żołnierza, tenże niezwłocznie o tem donosi komisji rozdającej wsparcia, która rodzinie wsparcia wstrzymuje.

### Rosjanie skarżą się na szpiegostwo żydowskie.

Ruskij Iawlid cytuje fakty, świadczące o uprawianiu szpiegostwa przez żywoły żydowskie. Najwięcej podejrzany wydał się wspomnianemu pismu żydzi z Królestwa Polakiego, których radzi nie oszczędząć i zwrócić na nich bacniejszą niż dotąd uwagę.

### Dowództwo rosyjskie przeciw żydom.

Pisma lwowskie zamieszczają poniższe obwieszczenie: Na podstawie rozkazu głównodowodzącego armjami południowo-zachodniego frontu wobec wzmagającego się w ostatnich czasach szpiegostwa żydów, wojenny generał-gubernator Galicji postanowił:

1. Zabrania się wjazdu w granice Galicji osobom narodowości żydowskiej.

2. Zabrania się osobom narodowości żydowskiej przejeżdżać z jednego powiatu Galicji do drugiego.

3. Wszelkie przekroczenia tego postanowienia podlegają w persadku administracji karze 3000 rubli lub więzienia do 3 miesięcy.

Wykonanie tego postanowienia wkłada się na lwowskiego grado-naczelnika (naczelnika miasta), gubernatorów Galicji i naczelników tych powiatów, które nie wehdują w skład gubernji.

### Zakaz.

„Golos Moskwy“ donosi, że w kijowskim okręgu wojskowym władze zabroniły wydawania gazet i ksiątek w żydowskim języku.

### Żydzi w Anglii.

Jak donoszą dzienniki żydowskie w Londynie odbyło się zebranie żydów z udziałem Leopolda Rotszylda, na którym omówiono sprawę „Zjednoczonego komitetu żydowskiego“, mającego zająć się sprawami żydowskimi, które mogą być przedstawione przyszedłemu kongresowi moearstw po wojnie. Są to sprawy następujące:

1) Prawodawstwo, dotyczące żydów i praw żydów w krajach, które po wojnie przejdą od jednego do drugiego państwa. 2) Przyszłość żydów polskich. 3) Przyszłość Palestyny.

Przewodniczący mówił: „Bądźcie pewni, panowie, że śledzimy bacznie wypadki polityczne i spodziewamy się w odpowiedniej chwili podnieść swój głos przed rządem angielskim w interesie żydostwa”.

Rotszyld oświadczył: „Otrzymałem tu list od ministra spraw zewnętrznych, sir Edwarda Greya, następującej treści: Ministerjum spraw zewnętrznych i ja wzięliśmy pod uwagę i zastanowimy się nad wszystkimi wnioskami „Zjednoczonego komitetu“ w sprawach żydowskich, które będą mogły być rozważane po wojnie”.

Na żądanie niektórych delegatów, a żeby do „Zjednoczonego komitetu“ weszli przedstawiciele wszystkich warstw ludności żydowskiej, komitet odpowiedział: „W obecnej chwili właśnie nie należy wprowadzać nowych żywołów do komitetu, który jest zajęty sprawami powikłanymi”.

Jak z powyższej wiadomości wynika, żydzi są nader czujni i zapobiegliwi.

Także w Nowym Jerku odbyła się, jak donoszą pisma zagraniczne, konferencja przedstawicieli żydowskich, w celu przygotowania i zorganizowania kongresu żydowskiego, mającego opracować ścisły program zadań żydów i utworzyć przedstawicielstwo żydowskie dla kongresu moearstw po wojnie. Przewodniczył działacz żydowski Józef Barondes. Powzięto uchwałę zbierania ofiar dla poszkodowanych wskutek wojny żydów oraz urządzenia wielkiego pochodu, w celu wywołania w Ameryce sympatii dla żydów, którzy są więcej zrujnowani aniżeli Belgja. (?)

## Kronika miejscowa i sąsiedzka.

### O emisję miejskiej pożyczki.

(o) Wczoraj o godzinie 4 po południu swożano do lokalu Banku Handlowego przy

## Obwieszczenie.

Wyrokiem sądu polowego, przy Komendanturze Miejskowej w Łodzi skazano na śmierć, dnia 27 kwietnia 1915 poddanych rosyjskich:

1) Józefa Orendowicza, robotnika z Łodzi.

2) Józefa Kowalskiego, robotnika z Łodzi.

3) Stanisława Weszczaka, robotnika z Łodzi, ponieważ byli oni w posiadaniu broni i użyli jej przy napadzie rabunkowym.

Wyrok wykonano dziś o godzinie 8 przed południem przez rozstrzelanie.

Łódź, dnia 29 kwietnia 1915.

Sąd Cesarsko Niemieckiej Komendantury Miejskowej.

NEBESKY.

radca sądu wojennego.

przewodniczący sądu von BRAUNSWEIG majoor.

ulicy Spacerowej naradę komisji redakcyjnej emisji nowej pożyczki miejskiej Łódzkiego Komitetu obywatelskiego. Celem obrad było utworzenie komisji, mającej się zająć formowaniem listy gwarantów pożyczki, którzy poręczą odnośnymi walorami emisję projektowanej pożyczki. Komisja zbierania podpisów na pożyczkę bezwzględnie przystępuje do pracy, ze względu, iż obecnie normalna praca Komitetu obywatelskiego paraliżowana jest na każdym kroku przez brak gotówki i wiele potrzeb palących miasta oczekuje na realizowanie. Emisja nowej pożyczki będzie podetawą do tegorecznego budżetu miejskiego.

### Z Sekcji pożyczek bezprocentowych.

(o) Sekcja wydawania pożyczek bezprocentowych przy Komitecie Obywatelskim miasta Łodzi wydała już kilka tysięcy rubli pożyczek. Pożyczki wydawane są tym drobnym obywatelom miasta i przedmieść, którzy nie otrzymują zapomóg od Komitetu Obywatelskiego niesienia pomocy biednym, a mimo to pozostają bez środków do utrzymania. Pożyczki te wydawane są w wysokości od 75 kop. do 4 rubli tygodniowo. W ostatnim tygodniu wysokość sumy wydanych pożyczek znacznie wzrosła.

### Wywóz spirytusu.

(o) Komitet obywatelski zezwolił na przewiezienie przez Sekcję farmaceutyczną większej ilości spirytusu do Pabjanic na potrzeby tamtejszych aptek.

### Przeniesienie targowiska z Podrzecznej ulicy.

(o) Targowisko uliczne na ul. Podrzecznej, gdzie sprzedawano starzysnę i wszelkie rupiecie z powodu tamowania ruchu ulicznego, nakazem zarządu II dzielnicy milicyjnej zostało oczyszczone od handlujących. Targowisko przeniesiono na plac miejski przy ul. Zgierskiej nr. 6.

### Usunięcie handlu ulicznego z ul. Wschodniej.

(o) Milicja obywatelska II dzielnicy usunęła zbyt rozpanoszonego handel uliczny artykułami spożywczymi z ulic Wschodniej i Północnej. Opornym handlarzom wywracano kosze.

### Reorganizacja „Talmud Tory“ imienia Majzla.

(o) Wskutek nieobecności większości członków zarządu szkoły „Talmud Tory“ im. Majzla przy ul. Jakóba nr. 6/10, utworzył się tymczasowy zarząd, który zajął się reorganizacją szkoły.

Pozyskano wielu nowych członków i uzyskano fundusze pieniężne. Z pieniędzy tych dokonano remontu lokalu i dziś, w 3 rocznicę śmierci założycieli, otwarto zreorganizowaną szkołę.

Do programu wprowadzono wykład języka polskiego i arytmetyki. Szkołę podzielono na dziewięć kompletów. Uczniów zapisało się 480. Personal składa się z 4 płatnych nauczycieli i 8 bezpłatnych, słuchaczy wyższych kursów naukowych, pod kierunkiem p. Jakóba Gotthelpha.

Zarząd w osobie p. Artura Goldstadta zwrócił się do Sekcji szkolnej z prośbą o podręczniki szkolne i zeszyty. Utworzono również przy szkole Radę pedagogiczną oraz Sekcję higieniczną. Celem inkasowania zaległych składek i ofiar utworzono komisję finansową.

### Z zakładów Szajblerowskich.

(o) Administracja zakładów przemysłowych Tow. akc. Karola Szajblera uruchomiła dotychczas następujące oddziały: fabrykę „Tivoli“ przy ulicy Kątnej, wykończalnię i drukarnię przy ul. Emilji nr. 5, oraz kłalnę centralną i przedsiębiorstwo przy

Wodnym Rynku nr. 1. Z ogólnej liczby 1.000 robotników pracuje dotychczas 2.400 ludzi. Tkalinia nowa przy ulicy Widzewskiej, oddział na Księżym Młynie i fabryka odpadków są dotychczas nieczynne. Skład tywnościowy fabryczny oprócz sprzedaży artykułów żywnościowych po taniej cenie, zapatrjuje jeszcze robotników w węgiel po 1 rb. 20 kop. za korzec, w ilości po jednym korcu na miesiąc.

#### Z fabryk.

(o) Od przyszłego poniedziałku uruchomiona zostaje fabryka A. Rotszylda przy ul. Nowo-Cegielnianej 15. Z dniem dzisiejszym uruchomiona zostaje fabryka tow. ksc. manufaktury bawelnicznej Szai Rosenblatta przy ul. Karola nr. 36. Ślusarnia przy fabryce czynna już jest od tygodnia. Również pracują już robotnicy w fabryce Cezara Eisenbrauna przy ul. Widzewskiej pod nr. 212.

#### Waż parowy do szosa w Łodzi.

(o) Wczoraj do Łodzi przybył wał parowy do ugniatacia szosa, sprowadzony przez władze niemieckie do robót szarwarowych w okolicy Łodzi.

#### Konfiskata ledów.

(o) Milicja II dzielnicy skonfiskowała znaczne ilości ledów i lemoniady, sprzedawanych na ulicach wbrew wydanemu zakazowi.

#### Konfiskata spirytusu.

(o) Milicja obywatelska 8 dzielnicy skonfiskowała w tramwaju pabjanickim Hejmanowi 5 kwart przewożonego spirytusu, który odesłano do Sekcji Sanitarnej na ul. Piotrkowską 164.

#### Ucieczka warjata.

(o) Z zakładu w szpitalu dla wariaków w Kochanówce uciekł warjat, nazwiskiem Otto Benke, który ma białiznę znaczną napisem „Kochanówka”. Warjata poszukuje zarząd szpitala.

#### Gospodarz i lokator.

(o) Właściciel domu przy ul. Fijałkowskiej pod nr. 13, Adam Sochaczewski, swemu lokatorowi, Szczebanowi Łaszczewskiemu, nie płacącemu komornego, samowolnie powystawił z zawias drzwi i zamknął je w komórce. „Przewietrzony”, dostatecznie lokator udał się do milicji o pomoc i ukaranie gospodarza.

#### Wypadek na tramwaju.

(o) Na wagonie tramwaju Łódź-Pabjanice uciepł się z tyłu bezpłatny pasażer, niejaki Djokleojan Jateczak. Wyglądając, czy go konduktor nie śledzi, niebacznie wychylił głowę, którą uderzył w słup tramwajowy, stojący przy linii. Uderzenie było straszne, i ofiarę wypadku, w stanie nieprzytomnym, przewieziono do szpitala św. Aleksandra.

#### Dzieci giną.

(o) Helenie Karozewskiej z ul. Żelaznej Nr. 9 saginął 3 letni chłopczyk, ubrany w granatową marynarkę, popielate spodnie, czarny fartuszek i jasną czapkę, boso; Stanisławowi Jedrychowi z ul. Wójtowskiej pod Nr. 11 saginęła 5 letnia córka Genia.

#### Zdemaskowanie fałszywej siostry młosiardzia.

(o) Milicja VIII dzielnicy zatrzymała w tramwaju pabjanickim niejaką Rosę Saultag, która nosiła opaskę czerwonego kryzła nie mając na te legitymacji.

#### Pojmanie bandytów.

(o) Milicja I dzielnicy m. Łodzi dokonała obławy w Cegielniskach pod Łągiwnikami przy szosie strykowskiej. Podczas obławy pojmano 7 bandytów, poszlakowanych o dokonanie napadu bandyckiego pod kapliczką na skraju lasów łągiwnickich na 7 przejeżdżających resorok i zgwałcenie 3 obrabowanych kobiet, Estery Brzezińskiej, Fajgi Głajstowej i Ety Malinowskiej. Bandytom odebrano dubeltówkę samodzielną i rewolwer systemu Lefauchaux. Przy konfrontacji z ofiarami dwaj bandyci zostali poznani i jeden się przyznał do udziału w napadzie. Bandyci rekrutują się z synów miejscowych włościan.

#### Ujęcie niebezpiecznego ptaszka.

Milicja II dzielnicy ujęła przy ulicy Rajtera zdawna poszukiwanego recydywistę, Stanisława Augustyniaka, który w pierwsze święto Wielkiejnocy dokonał niezwykle śmiałej ucieczki z aresztu przy II dzielnicy, przy pomocy wylamania drewnianej ściany od aresztu.

Augustyniak ukrywał się pod przybranym nazwiskiem Wróblewskiego.

#### Niewierny sługa.

(c) Parobek, Pagowski Władysław, służący u gospodyni Petroneli Adamczewskiej w Sielcach, gminy Wola Wężykowa pod Widawą, ukradł powierzoną sobie parę koni z uprzężą i wozem, piugiem, workiem owsa i workiem kartofli i uciekł do Pabjanic, gdzie część kradzionych rzeczy spieniężył a następnie w Łodzi dokonał jeszcze kilku kradzieży.

Rozesłano za niewiernym sługą listy gończe. Ujęty w 6 dzielnicy milicji łódzkiej skazany został na osadzenie w więzieniu przy ul. Milsza na jeden miesiąc.

#### Nowy kawał oszustów.

(o) Agnieszka Owczarek, zamieszkała przy ul. Średniej pod nr. 52 udała się na targ w celu kupna krowy. Po drodze przyłączyła się do niej jakiś włościanin, a wkrótce potem dogonił ich pewien mężczyzna, krzyżąc, iż zgubił pieniądze. Towarzysz Owczarkowej namówił ją do pokazania swych pieniędzy, na dowód, iż są to jej własne. Przy kontrolowaniu nieznanemu nieznacznie zamienił jej pieniądze w sumie 110 rb. na papierki, poczem obaj współnicy ulotnili się. Owczarkowa spostrzegła kradzież dopiero w domu.

#### Wykrycie fabryki narzędzi złodziejskich.

(o) Podczas rewizji w jednym z mieszkań przy ul. Aleksandrowskiej w domu nr. 35 milicja I dzielnicy wykryła formalną fabrykę narzędzi złodziejskich.

Cały arsenał wytrychów, pilników, łomów, kluczy francuskich, a nawet dwa stare rewolwery systemu „Buldog” nr. 7 i kule do nich powyciągano z takich kryjówek, jak wnętrza kanapy.

Majstrów złodziejskich, Józefa Ledwońskiego i Andrzeja Ptasńskiego osadzono za kratą.

#### Wściekły pies w śródmieściu.

(o) Na ulicę Widzewską wpadł wściekły pies z Chojen i pokąsał psy rzeźnika Stądzieca przy Widzewskiej 151 i sklepiarkarza Borkowskiego pod nr. 149. Obydwa psy natychmiast zabito, zaś wściekłego psa w podwórzu na rogu ulicy Fabrycznej i Widzewskiej zabili milicjanci 6 dzielnicy. Zachodzi obawa, iż więcej psów zostało pokąsanych.

#### Ukarani kamienicznicy.

(o) Za antysanitarny stan nieruchomości milicja I dzielnicy ukarała dwudziestym aresztem lub 10 rb. grzywną następujących obywateli bałuckich: Esterę Wolman z ul. Drebnowskiej Nr. 4, Icha Hercza Zarkowskiego, Margolina z ul. Kelma 6, Szymona Kliczkowskiego i Itę Libę Dawidowicz z ul. Drebnowskiej Nr. 7, Moszka Szajgolsa z ul. Kelbscha 12 i Dawida Czolożyńskiego z ul. Fajfra Nr. 2.

#### Ukarane prostytutki.

(o) Milicja obyczajności publicznej miasta Łodzi przysłała wczoraj do aresztu przy V dzielnicy 12 prostytutek, dla ukarania 24-godzinnym aresztem za wykroczenia przeciwko regulaminowi.

#### Pabjanice. Sprawozdanie ze sprzedaży znaczka.

Ks. Dr. Teodor Portych, Prezes Komitetu, komunikuje następujące sprawozdanie ze sprzedaży znaczka w Pabjanicach:

„Sprzedaż znaczka, urządzona przez komitet dla analfabetów, przyniosła 212 rubli 89 kop., z której to sumy przeznaczono na elementarzę rubli 150, na druki i pokrycie drobnych wydatków — 21 rb. 80 kop. i na biednych 41 rb. 9 kop.”

#### Wieluś.

(o) Miejscowy komendant usunął ze stanowiska naczelnika wieluśkiej milicji obywatelskiej, Walichnowskiego, za rostrwolenie pieniędzy.

#### Z Tuszyńska.

(o) W Tuszyńsku utworzyło się Stowarzyszenie, mające na celu urządzenie taniej piekarni udziatowej. Czynkowie organizatorzy zebrali 150 rb., przeznaczonych na zakup mąki i kartofli.

#### Z Kuchni Aleksandrowskiej.

(c) Otwarta przed 2 tygodniami w Aleksandrowskiej kuchnia bezpłatna wydaje obecnie przeciętnie 700 obiadów dziennie. Kuchnie prowadzą kolejno obywatelki miejscowe przy pomocy swoich córek i dzięki temu własnie wydatki na obsługę kuchni są minimalne.

#### Uniform żołnierza.

(c) Kolonistka Juljanna Openheimer w Brużycze Małej, gminy Nakielnica, znalazła w polu zakopany uniform żołnierza: mundur, spodnie i czapkę. Rzeczy te przesłano do komendatury etapowej.

#### Pożyczki pod zasiewy.

(o) Dzięki energii sekretarza gminy Radogoszcz, p. Dąbrowskiego oraz wójta Langego uzyskano dla radogoskiej gminnej kasy pożyczkowo-oszczędnościowej większe wpływy pieniężne, które obrócono na wydawanie pożyczek na zasiewy, wlośsanne tym gospodarzom w gminie, którzy wskutek działań wojennych zrujnowani zostali. W ten sposób wypożyczono zgórą 3 tysiące rubli pomiedzy czterdziestu kilku włościan ze wsi Rogi, Róż-

ki, Kały, Żabieniec, Teofilów i Marjanów, t. j. na bezpośrednim terenie walk trzytygodniowych pod Łodzią.

#### Ekzekucja podatków gminnych i szkolnych w Radogoszczu.

(o) Poborca podatkowy z Bałut wraz z wójtem gminy Radogoszcz dokonali sekwestru ruchomości tym właścicielom nieruchomości w Bałutach, którzy są w stanie płacić podatki i uchylać się od obowiązków płacenia. Sekwestry nałożono za podatki gminne oraz za składkę na utrzymanie szkół gromadzkich.

W przyszłym tygodniu wójt gminy przystąpi do wyznaczonych już sprzedaży safantowanych rzeczy drogą licytacji publicznej, o ile do tego terminu zaległości nie zostaną wpłacone. Po dokonaniu tej procedury w Bałutach, wójt gminy przystąpi do przymusowej ekzekucji zaległości podatkowych od mogących płacić obywateli z Radogoszcza i Żubardzia, jako to, Keiserbrecht, Karsz, Abramson, Anastasi i inni. Podatki skarbowe nie są egskwowane.

#### Rozgrabienie śpiichlerza ziemnego.

(o) We wsi Sierosławice, gminy Podolin, gospodarzom Andrzejowi i Tomaszowi Wachałom rozgrabiono śpiichlerz z owsem ukryty w kopcu ziemnym. Złodzieje unieśli kilkanaście korcy owsa i sprzedali łódzkiemu kupcowi Abramowi Sawickiemu z ul. Rzgowskiej nr. 55. Złodziejów ujętych, mianowicie: Stanisława Traczyka, Stanisława Szablewskiego i Jana Traczyka, oraz sublokatora włościan, Stanisława Krawczyka, który pokazał złodziejom drogę do kopca, ukarano w 8 dzielnicy wraz z paserem po 7 dni aresztu.

#### O zapomogę dla taniej kuchni.

(o) P. Szpikerman zwrócił się do Komitetu obywatelskiego m. Łodzi o udzielenie zapomogi pieniężnej dla taniej kuchni przy fabryce K. Buhlego przy ul. Aleksandrowskiej na Żubardziu. Kuchnia wydaje obiady bezpłatne działwie szkolnej i zagrożona jest zamknięciem z powodu braku środków materjalnych.

#### Ludność Zgierz.

(c) Według danych zebranych w ostatnich dniach przez milicję obywatelską w Zgierzu, liczba ludności w tem mieście wynosi obecnie 21,400 osób płci obojga, w tem dzieci do lat sześciu 3000.

#### Tkalnie zarobne w Zgierzu.

(c) W celu wyrobienia zapasów przedśy i osnów, pozostających na warsztatach od początku wojny, uruchomiono w Zgierzu udziałową tkalnię zarobną przy ulicy Zegrzańskiej, zatrudniająca 18 robotników, tkalnię zarobną Artura Żerdta przy ulicy Szezęliwej, zatrudniająca 12 robotników, oraz kilkanaście innych, drobnych tkalni zarobnych, w których pracuje razem około 100 robotników.

Praca w uruchomionych tkalniach prowadzona jest niestale, bo tylko w niektóre dni tygodnia i o różnej porze dnia, a przeważnie nocą, — zależnie od tego, kiedy silniki otrzymują prąd z elektrowni, która w czasach ostatnich zarządziła w szafowaniu energii znaczne oszczędności.

## Kalendarzyk.

DZIS: Piotra M.  
JUTRO: Katarzyny S.  
MINIATURE. We wtorki i soboty promjery.

KINEMATOGRAFY „Casino” i „Odeon”. We wtorki i soboty zmiana programu.

WYPOŻYCZALNIE Tow. Krzew. Oświaty otwarte są w środę od godz. 4—8, w niedzielę od godz. 11—1—ej.

WYPOŻYCZALNIA Tow. „Wiedza” otwarta codziennie od g. 4—7, w niedziele i święta od g. 10—1.

## Z ostatniej chwili.

### Urzędowy komunikat austriacki.

WIENI, 28 kwietnia. Położenie ogólne jest niezmiennione.

W Karpatach a także w Polsce rosyjskiej w pojedynczych miejscach trwa silna walka artyleryjska. Artylerja nasza celnymi strzałami wywołała eksplozję 2 rosyjskich składów amunicji. Odparto powtórzone atak nocny nieprzyjaciela w skrawku na wschód od wyżyny Ostry.

W Galicji południowo-wschodniej i na Bukowinie niema szczególniejzych wydarzeń.

Zastępca-szefa sztabu generalnego

von Hoferer

feldmarszałek-lejtnant.

## Zwycięstwo tureckie.

KONSTANTYNOPOL, 28 kwietnia.

Na wczorajszej audjencji z okazji jubileuszu sułtana oznajmił minister wojny depeszą naczelnego wodza 6 armji Bimana baszy, że pobito zupełnie centrum i prawe skrzydło nieprzyjaciela i że jest nadzieja pobicia także lewego skrzydła.

## Jubileusz pułku.

WROCLAW, 28 kwietnia. Z okazji uroczystości stulecia pułku dragoniego von Bredowa (1 śląski nr. 4), który na terenie wojny obchodził sfoletni jubileusz swego istnienia, nadeszła od Cesarza depesza, w której przesyła On królewskie pozdrowienie i obdarza pułk wstępą do sztandaru na znak wdzięcznego uznania za wierność i wielokrotnie a szczególnie w obecnej wojnie z odznaczeniem wykonywaną służbę. Depesza datowana dn. 7 marca kończy się, jak donosi „Schlesische Zeitung”: „Niechaj Wszechmocny i w przyszłości dźwierz rękę Swą nad pułkiem i jego uwieńczone sztandary wszędzie prowadzi do zwycięstwa”. Cesarz Franciszek Józef kazał podziękować pułkowi telegraficznie za złożony z powodu sefnej rocznicy założenia korpusu hold, który Jego Cesarska Mość raczył przyjąć z tem większą radością, że wiadomem Mu jest, iż obecnie pułk ten razem z Jego własnymi wojskami walczy o naszą wielką i sprawiedliwą sprawę.”

Od króla saskiego, tudzież od wszystkich komendantów niemieckich i austriackich nadeszły również telegramy z życzeniami.

## Urzędowy komunikat turecki.

KONSTANTYNOPOL.

Oczyszczono z nieprzyjaciela brzegi Sighin Dere na zachód od Sed Ul Bachir. Nieprzyjaciel, który wylądował w pobliżu Kaba Tepe pod ochroną ognia z okrętów swych, usiłuje utrzymać się w swych pozycjach obronnych. Jednakże wzięty wojska nasze szturmem wymienione pozycje, zmusiły nieprzyjaciela do cofnięcia się na całym froncie i zadały mu ciężkie straty. Pewna część nieprzyjaciół, która nadpłynęła morzem, schroniła się do szalup swych i najspieszniej się oddaliła. Ci, którzy nie mogli uciec, rozwijali chorągwie białe i poddawali się masami. Stwierdzono, że nieprzyjacielski parowiec transportowy trafiły pociski artylerji naszej i zatonął przed Ari Burinu.

Wiadomość nadeszła w ostatniej chwili o godzinie 4 i pół po południu opiewa, że wyparto do morza siły zbrojne nieprzyjaciół, na wybrzeżu Kaba Tepe, ocenione na czterech brygady. Zaciągnięto do Tenedosu krążownik nieprzyjacielski zo złamanym masztem i uszkodzonym tyłem.

## Teatr muzyka i sztuka.

### „Mężczyzna” (Ahasver).

Nawet wśród najwybitniejszych autorów mało znajdziemy takich, którzyby równie, jak Zapolska umieli podpatrzeć życie i w kilku pociągnięciach pióra narysować tak plastycznie swoich bohaterów i bohaterki.

Polska literatura zawdzięcza Zapolskiej stworzenie „dulszczyzny”; Zapolska jest wrogiem przeciętności; w „Mężczyźnie” przez usta Julki wypowiedziada się ona w tych słowach: „Najfatalniejszym jest być niczem—zerem albo przeciętnym mężczyzną lub przeciętną kobietą”.

Bohaterzy i bohaterki Zapolskiej rwą się żywiołowo do szczęścia, a

że przytem łamią się i padają, to właśnie jest ich cechą ludzką, bo Zapolska zna duszę mężczyzny i duszę kobiety, pomimo że, jak Karol mówi, „Prawo dla wszystkich jednakie... a tu każdy człowiek inny, każda dusza inna, każda tragedia inna“.

Jak w „Mężczyźnie“, tak i w innych sztukach przedewszystkiem wzruszają widza losy bohaterów Zapolskiej; takie są one szczerze, słabe, tak gonią za mirażami szczęścia, że im się nawet winy przebacza.

Wprawdzie Julka w III akcie ostrzeża Elkę, że „wrogiem każdej kobiety, nieprzyjacielem jej nieubłaganym jest każda inna kobieta“, lecz Zapolska pokazując kobiecie prawdziwe oblicze życia, jest jej wierną przyjaciółką. Życie mści się wcześniej, czy później, gdy nie chce się prawd życiowych widzieć i ich uznać.....

Rola Elki, tej gorącej duszy o wybuchających zmysłach, jest jakby dla pani Sławińskiej stworzoną. Dopiero, gdy widzimy p. Sławińską na scenie jako Elkę, możemy prawdziwie ocenić tę, nawskroś artystyczną, duszę, która nie gra, ale przechodzi przez wszystkie cierpienia, jakie wielka miłość dla Karola jej zgotowała.

Odpowiedni wybór sztuki wymownie świadczy o kulturze artystycznej niedzielnej benefisantki, która sztukę sama reżyseruje.

Zapraszając do współudziału w swoim benefisie panią Jasińską, Holubównę i p. Witowskiego, dała p. Sławińska dowód, że umie odkrywać talenty, gdyż poza panią Jasińską, która jest artystką zawodową, pozostali dwoje są miłośnikami sceny, obdarzonymi wybitnymi zdolnościami.

Miałem sposobność widzieć ten mały zespół, przygotowujący się do niedzielnego wystąpienia w teatrze „Scala“ i wyniosłem wrażenie, że tak świetnie zgranych artystów nie widzieliśmy już dawno na scenach łódzkich.

Kto w niedzielę o g. 4 znajdzie się w Teatrze „Scala“, ten nie dozna zawodu. Ujrzy bowiem znakomity utwór Zapolskiej w znakomitem wykonaniu.

J. Gr.

**Benefis A. Tartakowicza.**

Zapowiedziany na niedzielę 2 maja benefis artysty teatru „Zjednoczonych“ wywołał zrozumiałe zainteresowanie ze względu na osobę benefisanta. Sprzedaż biletów idzie rażno naprzód, teatr więc niewątpliwie będzie w niedzielę szczerze zapelniony.

Jak już wspominaliśmy odegraną będzie sztuka w 5-iu aktach M. Foerstera p. t. „Stary Heidelberg (Młodość księcia) z p. Tartakowiczem w roli głównej. Sztukę reżyseruje p. Al. Szarkowski.

Bilety, począwszy od dziesiąt, są do nabycia w cukierni W-go Roszkowskiego.

**„Wielki Nieboszczyk“.**

A zatem dnia 1-go maja w teatrze „Thalia“ ujrzymy „Wielkiego Nieboszczyka“, tragicomedję sławy neutralnego dramaturga, bo duńczyka, Magunsa. Jak fama głosi, wszystkie niemal bilety zostały rozchwypane przez śmietankę naszej inteligencji.

Próby z „Wielkiego Nieboszczyka“, dobiegają końca, idzie na nich wszystko jak najlepiej i jak najbardziej obiecująco.

**Teatr „Nowości“.**

Spieszymy podzielić się wiadomością z naszymi czytelnikami, że dnia 15-go maja w kompletnie odrestaurowanym budynku teatralnym w ogrodzie przy ulicy Konstantynowskiej nr. 16 (tuż obok teatru Wielkiego) otwiera podwoje letni teatr pod nazwą „Nowości“.

Kierunek reżyserski i artystyczny przy współudziale miejscowych sił literackich obejmuje artysta dramatyczny p. Aleksander Szarkowski, który szczęśliwie dobrał sobie pierwszorzędną zespół dramatyczny.

Kierownik zamierza wystawić cały szereg aktualnych rewit, mocno podlanych sosem humoru, satyry dowcipu z dopasowaną do nich przyjemną muzyką.

**Łódzka Orkiestra Symfoniczna.**

Dzięki poparciu publiczności, która w przeżywanych obecnie w ciężkich chwilach, znajduje na koncertach prawdziwe ukojenie i szlachetną rozrywkę, Ł. O. S. może liczyć na stałe powodzenie i zapewnić byt całej masie art. muzyków, pozbawionych, wskutek katastrofy dziejowej, możliwości zarobkowania. Komitet plantacyjny miejski oddał łaskawie do dyspozycji za-

rządu Ł. O. S. ogród imienia Staszycy, w którym już począwszy od 7 maja r. b. odbywać się będą stałe koncerty Ł. O. S. w pełnym jej komplecie pod dyktando Prof. Tadeusza Mazurkiewicza.

Ogród im. Staszycy z wygodną komunikacją tramwajową, pięknym swym położeniem i najlepszą, akustycznie zbudowaną muszlą, świetnie się nadaje do urządzania koncertów symfonicznych. Celem Zarządu Ł. O. S. jest nie tylko krzewienie sztuki muzycznej i staranie się o zapewnienie bytu muzykom, lecz wspieranie również miejscowych instytucji filantropijnych i społecznych przez:

1) Oddawanie bezpłatnie perkusji niedzielnych organizacjom i stowarzyszeniom robotniczym, by w ten sposób krzewić wśród ludu zamiłowanie do muzyki.

2) Urządzanie koncertów na cele instytucji filantropijnych i społecznych za minimalną niską cenę.

Dodać jeszcze należy, że grono tutejszych najlepszych muzyków amatorów oddało swe usługi bezinteresownie, celem powiększenia kompletu orkiestry.

Mamy nadzieję, iż publiczność nasza i nadal popierać będzie Ł. O. S., która, potrafiła połączyć cele humanitarne — niesienia pomocy niezamożnym — z dążeniami podniesienia tutejszego poziomu muzycznego.

**Rozmaitości.**

**Tenor opery warszawskiej, Dygas, wyzywa na pojedynek.**

Z Moskwy donoszą, iż Ignacy Dygas wyzwał na pojedynek dziennikarza Kurowa z powodu nie przychylniej recenzji o występie Dygasa, pomieszczonej w dzienniku „Raznieje Utra.“ Kurow wyzwanie przyjął.

**„Cabrale-Moskale“.**

W pewnej odległej od frontu kwatery wojennej siedzi w izbie grono niemieckich oficerów. Nastroj panuje wcale dobry, nawet wesoły, mają wreszcie chwilę odpoczynku. Cudem jakimś znalazła się na kwatery zniszczona talja kart, więc grają dla rozrywki.

— Idziesz?

— „Cabrale-Moskale“.

— A ty?

— Auch nicht! „Cabrale-Moskale“.

Gość, który świeżo przysiadł się do stołu i „kibicuje“, nie wie zrazu, co to znaczy, aż wreszcie dowiaduje się, że ową dziwną, trudną do wymówienia słowo akcentem na ostatniej zgłosce jest najmłodszym terminem i oznacza „pass“. Nie tylko w kartach. Przez cały dzień nie schodzi ono z ust i coraz to inne ma znaczenie. Wyraża więc najpierw brak czegoś, potem wogóle stratę, smutek, rezygnację, wreszcie ufność w przyszłość. Gdy na zapytanie o sytuację wojenną otrzyma ktoś odpowiedź: „cabrale-Moskale“, to znaczy, że sytuacja jest dobra. Tem dziwnym słowem można także skutecznie porozumiewać się z tubylcami, mówiąc n. p.: Hej ty „cabrale-Moskale“ wynoś się z chaty, bo tu będą strzelali i t. d.

Skądże się wziął ów termin wojenny? Geneza jego jest zarówno wesoła jak tragiczna. Ilekroć żołnierz niemiecki w miejscowościach opuszczonych przez Rosjan, zwracał się do ludności miejscowej z jakimś żądaniem o jado, siano, podwoły, garnek mleka, czy parę jaj, zawsze otrzymywał tę samą odpowiedź: Niema, zabrali Moskale. Skonsternowany chłop mówił świętą prawdę. Drugi, trzeci, dziesiąty powtórzył to samo. I tak powstało nowe wojenne bon mot: „cabrale-Moskale“. Dla nas nie nowym jest to słowo. My je znamy od stu czterdziestu lat, a nie ma ono zaprawdę wesołego na ziemi polskiej podzwieku!

Stanisław Malszewski zgubił kartę od paszportu wydaną z fabryki Hifferta. 123-1

W poniedziałek wieczorem na ul. Długiej zaginęła 13-to letnia Kazimiera Kawecka w brązowym żakiecie, granatowej spódnicy i czarnym fartuchu. Uprasza się o łaskawo odprawienie lub zawiadomienie Kawecką Plac Kościelny 8. 124-3

Grzebienie, krawaty, pończochy i inna galanteria do sprzedania; można obejrzeć codziennie od 9—11-jej rano. Długa 95 m. 6/7.

Zdolna korepetytorka udziela lekcji. Specjalność arytmetyka i francuski. Warunki skromne. Oferty pod „Nauzycielka“ w administracji.

Panama (Quillaya), dla pralni chemicznych, terpentyna franc., oraz fabryk guttaliny benzololol, parafina, naftalina 95 m. 6/7 do 10 rano.

**BENEFIS ZOFJI SŁAWIŃSKIEJ**

W niedzielę dn. 2 Maja o godz. 4-po poł.

**Teatr Scala | MĘŻCZYŻNA (Ahasver)**

G. Zapolskiej.

Bilety wcześniej do nabycia u benefisantki, Hotel Savoy i w cukierni W-go Roszkowskiego, a w dniu przedstawienia w teatrze Scala od 10 rano.

z udziałem  
p. Jasińskiej, Holubówny  
i p. Witowskiego

POLSCY ARTYŚCI ZJEDNOCZENI.

**Teatr Polski**

Cegielniana 63.

Bilety w cukierni Roszkowskiego, od soboty w kasie teatru.

**W niedzielę 2 maja 1915 r. o g. 5 punktualnie**

**Benefis Adama TARTAKOWICZA | „Stary Heidelberg“ (Młodość Księcia)**

Sztuka w 5 akt. M. Foerstera. Reżyserował A. Szarkowski.

**TEATR „MINIATURE“ TEATR**

dawniej „URANIA“

Cegielniana 34. :: Cegielniana 34.

**Rólko Artystów polskich pod kierunkiem STEFANA SZOSLANDA.**

**Siostra Kasperka | Wiazanka:**

Farsa w 1 akcie z francuskiego B. F.

Zmiana programu. Pieśni ludowe (chór, piosenki), deklamacje, satyry i mon.

W czwartek 29 i piątek 30 kwietnia 1915 roku.

**Wesoły konkurent**

Wodewil w 1 akcie ze śpiewami.

Peczątek o 7 w., a w niedziele i święta o g. 4-jej po poł. :: Ceny miejsc od 50 do 10 kop. :: We wtorki i soboty premjery. :: Orkiestra przygrywa codziennie w poczekalni od godz. 6-jej po poł. :: Zarządzający Mitosz. :: Przy teatrze Bufet restauracyjny.

**Nakład na wyczerpaniu!**

Pozostała tylko niewielka ilość egzempl. dziełka Dr. med. K. J. Drekslera p. t.

**JAK UCHRONIĆ SIĘ OD CIĄŻY**

Opis najnowszych środków od ciąży chroniących z rysunkami.

**Niezbędna książka dla każdego małżeństwa**

Cena kop. 40.

Składy główne w księgarniach: Adolfa Stomnickiego ul. Piotrkowska № 24 Alfreda Straucha Dzieła № 16 oraz do nabycia we wszystkich księgarniach. 466

**Ślusarze, kowale, tokarze, formiarze, robotnicy ziemni, stolarze modelowi—są zaraz poszukiwani.**

**Piotrkowska Nr. 108.**

**LÓD**

2000 centnarów z dobrej lodowni jest do sprzedania.

— Luzy Nr. 56, u gospodarza.

**Spodnie do pracy,**

które można nosić kilka lat za Rub. 2.75. Piękne alpagowe marynarki, jak również piękne resztki na damskie suknie i bluzki bajecznie tanio.

Piotrkowska № 145 miesz. 34.

**Żądajcie Herbatę „ZDROWIE“**

Herbata zdrowia jest oszczędna i zdrowsza niż wszelkie inne gatunki herbaty próba gratis cena 1 funta 50 kop.

Agenci mogą się zgłaszać. Główny reprezentant na Łódź i okolice S. Flatto, Łódź ul. Główna № 58 róg Juljusza.

**WAŻNE DLA SKLEPÓW.** Wybór różnych cukrów i czekolady. Specjalne gatunki cukrów dla kaszłających.

Zaraz

**GOTÓWKĘ**

może otrzymać każdy, kto posiada asekuracyjną polisę życiową. Wiadomość u M. Szeinberga, Konstantynowska № 38, od g. 9 rano do 2 pp. 457

Piotr Owczarek zgubił paszport wydany zgm. Belchatów pow. Piotrkowskiego i bilet wojskowy niebieski wraz z dokumentami. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą Senatorska 12 m. 40 Owczarek.

Gorsety gotowe dopasowane, trwałe, oraz obstalunkowe, poleca „Marja“, pracownia gorsetów i sklep, Główna 17. 113-3

**Kartofle po 1-20 kop. ćwiartka. Widzewska 77.**

Kupuje złoto, srebro, zegarki, palta, różną garderobę męską, płacę dobrze. Dzieła 25 m. 22. od 2 do 6 po poł. 126-2

Poszukuję używanej maszyny do szycia. Oferty w Redakcji Gaz Łódz. 117-1-3

Potrzebne naczynie do pracowni haftów i ręcznych robót. Widzewska 109.

**Szprychy i kłepki do sprzedania.** Suwalska № 16 u Łęczyckiego. 119-3-1

**Kartofle różowe amerykańskie po 1 rb. 20 k. ćwiartka.** Zielona 6, we frontowym sklepie. 127-2

Urządzą komplet dla dzieci sześćo-siedmiolletnich, inteligentnych rodziców, Dzieła 49 Sporzyńska. 120-2-1

Zofja Borowska rezerwistka zgubiła paszport wydany z gminy Ciosny pow. Brzezińskiego 113-3-1